

Ustawa reprivatyzacyjna gotowa

12 października 2017

Partia rządząca dokonała tego, czego nie potrafili jej poprzednicy od 1989 roku: stworzyła założenia ustawy reprivatyzacyjnej. Z prospołecznym wydźwiękiem.



Założenia ustawy są jasne: jakiekolwiek odszkodowania tylko dla spadkobierców i byłych właścicieli. Handlarze roszczeń, którzy na ludzkiej krzywdzie dorabiali się fortun, już nie mogą na nic liczyć. Nie będzie zwrotów w naturze, co oznacza, że skończą się dramaty ludzi oddawanych wraz nieruchomościami w ręce bezwzględnych kamieniczników i czyścicieli kamienic. Odszkodowania nie przekroczą 20 proc. wartości (lub 25 proc. jeżeli wypłacane będzie w bonach) danej nieruchomości i wypłacane będą w bonach reprivatyzacyjnych i obligacjach państwowych. Zostaną też rozłożone na kilka lat, co oszczędzi budżetowi państwa nadmiernych obciążeń, liczonych na miliardy złotych. Ustawa obejmie nie tylko stolicę ze skutkami dekretu Bieruta, ale też i całą Polskę. Roszczenia odszkodowawcze będzie można składać tylko jeszcze przez rok od wejścia w życie ustawy.

Ustawa reprivatyzacyjna, jeśli zostanie przyjęta przez parlament, ma szansę zakończyć haniebne procesy reprivatyzacyjne, często niejasne i opierane na korupcyjnych zasadach, rozpasanie handlarzy roszczeń, którzy korzystając z niejasności reprivatyzacyjnych uczynili z tego zyskowny proceder przy całkowitej bierności państwa i aparatu sprawiedliwości.

Jest rzeczą oczywista, że projekt spotkał się z aprobatą tych, którzy na co dzień stykają się z ludzkimi dramatami wynikającymi z dzikiej reprivatyzacji i gwałtownym oporem tych, którzy wciąż liczą na gigantyczne zyski oparte na „świętym prawie własności” i nie liczących się z prawami innych.

Prawnicy, reprezentujący przedstawicieli dawnych właścicieli już zaczynają jęczeć, że po wejściu w życie ustawy nie zdążą odzyskać odebranej im przez PRL „ojcowizny” (będzie z tej strony padać wiele podobnych słów z równie emocjonalnym podtekstem). Obiecują, że polecą ze skargą do Strasburga, bo uważają projekt nowego aktu prawnego za naruszenie Konstytucji.

Autorstwo: MW

Zdjęcie: Komitet Obrony Praw Lokatorów

Źródło: Strajk.euMW